

Waloryzacja opłat za badania – potrzebne wspólne działania!



Marcin Barankiewicz
radca prawny
prezes zarządu PISKP

Wysokość opłat za badania techniczne nie zmieniła się od 18 lat. Od 2004 r. jest na tym samym poziomie. W obecnych realiach gospodarczych i stale rosnących kosztach, sytuacja przedsiębiorców staje się coraz trudniejsza. Stacje przestają być rentowne i część przedsiębiorców jest zmuszona je zamykać.

Trudną sytuację branży potwierdzają dane z Centralnej Ewidencji Pojazdów (CEP). Na koniec 2021 r. było w Polsce 5443 stacji kontroli pojazdów. W czerwcu 2022 r. badania wykonało 5291 stacji, czyli 2,8% (152) mniej niż w zeszłym roku. Stacji okręgowych

w 2021 r. było 2463, a w czerwcu 2022 r. badania wykonało 2410 stacji – 2,2% (53) mniej. Nieco większy spadek dotyczy stacji podstawowych. W 2021 r. było ich 2980, podczas gdy w czerwcu 2022 r. badania wykonało 2881 stacji – 3,3% (99) mniej.



POLSKA IZBA
STACJI KONTROLI POJAZDÓW
ul. Gdańska 51 lok. A, 01-633 Warszawa
KRS 0000205318, REGON 015737230, NIP 1132480641
tel. 22 811 26 06, fax 22 811 28 78
ING Bank Śląski: 40 1050 1025 1000 0022 8014 9754
www.piskp.pl email: biuro@piskp.pl
Zarząd Izby: mec. Marcin Barankiewicz - Prezes Zarządu

Warszawa, dnia 4 sierpnia 2022 roku

PISKP/MB/01/08/2022



Pan
Andrzej Adamczyk
Minister Infrastruktury
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

KOPIA

dotyczy: wypowiedzi Ministra Rafała Webera w której stwierdził, że stacje kontroli pojazdów zachowują się jak Reksio

Szanowny Panie Ministrze

Polska Izba Stacji Kontroli Pojazdów reprezentuje przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów oraz diagnostów przeprowadzających badania techniczne.

Do Izby docierają liczne sygnały od przedsiębiorców i diagnostów którzy są zdumieni i głęboko poruszeni wypowiedzią Pana Ministra Rafała Webera podczas konferencji prasowej w dniu 26 lipca, dotyczącej przyjętego przez Rząd projektu zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym, który stwierdził, że: „Dochodzi do sytuacji, w których, informują o tym nasze służby, nasze organa, w których stacje kontroli pojazdów zachowują się jak Reksio, przybijają te pieczątki nie widząc nawet pojazdów, po prostu nie badając ich, nie biorąc pojazdów na rolki (...)”.

W ocenie środowiska, generalizowanie i przyrównanie stacji kontroli pojazdów do Reksia jest niesprawiedliwe i głęboko krzywdzące dla tych wszystkich przedsiębiorców i diagnostów, którzy wykonują badania techniczne rzetelnie i uczciwie. A jest ich zdecydowana większość. Tymczasem ze stwierdzenia Pana Ministra Webera wynika, że stacje kontroli pojazdów nie robią nic innego tylko przybijają pieczątki i stemplują dowody. Uważamy, że takie słowa nie powinny być paść w przestrzeni publicznej.

Odczuwamy, że tak ostra i niesprawiedliwa reakcja Pana Ministra Rafała Webera spowodowana była uprzednim wskazaniem przez Izbę na niski poziom i kardynalne błędy w treści projektu rozporządzenia w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych (nr w wykazie RCL: 208, nasze stanowisko z dnia 13 lipca 2022 r, sygn. PISKP/MB/01/07/2022). Wielokrotnie wskazywaliśmy także na błędy w projekcie zmiany ustawy - Prawo o ruchu drogowym, który został niedawno przyjęty

przez Rząd. Nasze wnioski w tym zakresie pozostawały bez echa, a pragniemy przypomnieć, że to jakość tworzonych przez resort przepisów prawa wpływa bezpośrednio na prace stacji kontroli pojazdów. Przykre jest to, że urzędnicy nie chcą słuchać rad ekspertów strony społecznej, a na trafne ich uwagi reagują w sposób, który należy uznać za wysoce naganny.

To stacje kontroli pojazdów i diagnostów dbają na co dzień o bezpieczeństwo ruchu drogowego. Ich praca wiąże się z odpowiedzialnością za życie i zdrowie milionów użytkowników polskich dróg. Wykonują rocznie blisko 20 milionów badań technicznych pojazdów. Niestety przychodzi im to robić w coraz trudniejszych warunkach. Opłaty za badania są zamrożone od 18 lat. Stacje przestają być rentowne i część przedsiębiorców zmuszona jest je zamykać. Potwierdzają to dane z Centralnej Ewidencji Pojazdów (CEP). Na koniec 2021 roku było w Polsce 5443 stacji kontroli pojazdów. W czerwcu 2022 roku badania wykonało 5291 skp, czyli 2,8% (152) mniej niż w zeszłym roku. Stacji okręgowych w 2021 roku było 2463, a w czerwcu 2022 badania wykonało 2410 – 2,2% (53) mniej. Nieco większy spadek dotyczy stacji podstawowych. W 2021 roku było ich 2980, podczas gdy w czerwcu 2022 roku badania wykonało 2881 – 3,3% (99) mniej.

Środowisko pamięta, że Pan Minister, gdy był Posłem, Przewodniczącym Sejmowej Komisji Infrastruktury, w 2012 roku w interpelacji nr 6362, pytał ówczesnego ministra czy planuje działania mające na celu zmianę cennika opłat za badania techniczne. To było dekadę temu. Przez ten czas życie gospodarcze istotnie się zmieniło. Opłata za badania pozostała bez zmian.

W tej sytuacji, gdy wielu małych i średnich polskich przedsiębiorców walczy o przetrwanie, tym bardziej uderzyły ich słowa Ministra Rafała Webera, porównujące ich codzienną, ciężką pracę do Reksia z pieczątką.

Liczymy na to, że Panu Ministrowi i współpracownikom zależy na bezpieczeństwie ruchu drogowego, na poprawie jakości badań technicznych, a nie na doprowadzeniu branży do zapaści, zamykania stacji i obrażania zdecydowanej większości przedsiębiorców i diagnostów, którzy wykonują badania techniczne rzetelnie i uczciwie.

Mamy nadzieję, że Ministerstwo podejmie konstruktywny i merytoryczny dialog z przedstawicielami środowiska na temat jakości badań technicznych i trudnej sytuacji w branży.

Z pozdrowieniami

PREZES ZARZĄDU

Barankiewicz
mec. Marcin Barankiewicz

Dalsze zamrożenie wysokości opłat za badania spowoduje, że z powodów ekonomicznych będą zamykane kolejne stacje. Rządzący nie reagują na apele środowiska. Wręcz przeciwnie. Minister Rafał Weber podczas konferencji prasowej w dniu 26 lipca br., dotyczącej przyjętego przez rząd projektu zmiany ustawy „Prawo o ruchu drogowym”, stwierdził, że: *Dochodzi do sytuacji, w których, informując o tym nasze służby, nasze organa, w których stacje kontroli pojazdów zachowują się jak Reksio, przybijają te pieczętki nie widząc nawet pojazdów, po prostu nie badając ich, nie biorąc pojazdów na rolki (...).*

Do Izby docierały i cały czas docierają liczne sygnały od przedsiębiorców i diagnostów, którzy są zdumieni i głęboko poruszeni wypowiedzią ministra Webera. Skierowaliśmy w imieniu przedsiębiorców pismo na ręce ministra Andrzeja Adamczyka, którego treść zamieszczamy na stronie obok. Uważamy, że generalizowanie i przyrównanie stacji kontroli pojazdów do „Reksia” jest niesprawiedliwe i głęboko krzywdzące dla tych wszystkich przedsiębiorców i diagnostów, którzy wykonują badania techniczne rzetelnie i uczciwie.

W sytuacji, gdy wielu małych i średnich polskich przedsiębiorców walczy o przetrwanie, poruszyły ich słowa ministra Rafała Webera, porównujące codzienną, ciężką pracę stacji kontroli pojazdów do działań „Reksia z pieczątką”.

Środowisko SKP jest coraz bardziej zdeterminowane, żeby walczyć o przetrwanie. Konieczne są wspólne działania, żeby branża nie padła!

Przypominamy, że członkowie Izby mogą zwracać się do radców o pomoc prawną w związku z prowadzeniem SKP oraz przy rozstrzyganiu sporów z organami administracji publicznej. Mecenas Marcin Barankiewicz jest dostępny dla członków PISKP od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16 pod nr. tel. 22/811-26-06, natomiast mecenas Rafał Szczerbicki ma dyżur w Izbie w każdy wtorek w godzinach 8-16. Konsultacje te są bezpłatne.

Podjęliśmy działania w kierunku organizacji kolejnego protestu. Z przeprowadzonej przez nas ankiety wynika, że 46% biorących w niej udział popiera protest centralny w Warszawie, a na drugim miejscu (ok. 36%) – oznakowanie stacji w postaci flag, plakatów etc.

Chcemy zorganizować protest centralny w Warszawie w drugiej połowie września 2022 r. Właśnie we wrześniu, 18 lat temu, ogłoszono rozporządzenie w sprawie wysokości opłat za badania. Przygotujemy plakaty, które będzie można samodzielnie wydrukować i umieścić w stacjach kontroli pojazdów. Do przedsiębiorców skierujemy też prośbę o wywieszenie na stacji flagi.

Z szeroką akcją informacyjną ruszymy zaraz po wakacjach, na początku września. Informacje będą dostępne na naszej stronie internetowej, a także przesyłane drogą mailową przez nas i naszych partnerów.

Tylko działając razem jesteśmy w stanie zaważczyć o NASZE wspólne interesy.

W zeszłym roku w listopadzie pokazaliśmy, że jest to możliwe. Liczę, że teraz też będziecie z nami!!!

Odpowiedzi na trudne pytania

Artur Granoszewski

Pytanie

Czy mając jedno stanowisko komputerowe do prowadzenia rejestru badań technicznych, można wnioskować o wydanie dodatkowego certyfikatu SSL?

Odpowiedź

Jak najbardziej tak. Jest to nawet wskazane. Oprócz samego certyfikatu, warto również zaopatrzyć się w zapasowy czytnik kart oraz zapasową kartę kryptograficzną. Takie rozwiązanie zagwarantuje ciągłość pracy stacji kontroli pojazdów w przypadku, gdy np. jeden z certyfikatów straci ważność albo uszkodzeniu ulegnie sam czytnik kart. Występując o dodatkowy certyfikat, warto to zrobić w takim czasie, aby późniejsze terminy wygaśnięcia certyfikatów nie następowały jednocześnie, a miały się np. o rok czy pół roku. Do Izby regularnie docierają sygnały o stacjach, które musiały zaprzestać wykonywania badań

technicznych z powodu wygaśnięcia certyfikatu bądź awarii czytnika. Koszt nowego czytnika to ok. 200 zł, więc nie jest to jakiś duży wydatek, a potrafi uratować przedsiębiorstwo przed ewentualnymi stratami finansowymi. Trzeba też pamiętać, że art. 80bc ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu drogowym” (DzU z 2022 r., poz. 988 z późn. zm.) mówi, że w przypadku braku możliwości wprowadzenia danych do ewidencji, spowodowanego przyczynami niezależnymi od podmiotu, wprowadzenia danych dokonuje się niezwłocznie, nie później niż w terminie **3 dni roboczych** od dnia, w którym powstał obowiązek ich wprowadzenia. W przypadku wygaśnięcia certyfikatu fizycznie niemożliwe jest więc spełnienie ustawowego obowiązku przy wykonaniu badania w trybie awaryjnym. Posiadanie dwóch certyfikatów i dwóch czytników jest więc swego rodzaju polisą ubezpieczeniową na problemy związane z połączeniem z CEP. ■